

UZASADNIENIE

1.J. S. został oskarżony o to, że w dniu 05 stycznia 2015 r. w S., będąc członkiem zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, poświadczył nieprawdę w wydanym przez w/w Spółdzielnię dokumencie – zaświadczeniu nr (...), dotyczącym lokalu mieszkalnego nr (...) budynku przy ul. (...) w S., do którego spółdzielcze własnościowe prawo posiadał P. S. w zakresie nie posiadania przez Spółdzielnię informacji o wszczęciu egzekucji z posiadanego prawa w sytuacji, gdy pisemne zawiadomienie Komornika przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach o wszczęciu egzekucji z w/w nieruchomości wpłynęło do Spółdzielni w dniu 15.01.2014 r. a powyższa okoliczność miała istotne znaczenie prawne, gdyż umożliwiła dotychczasowemu posiadaczowi sprzedaż wskazanego lokalu innej osobie, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

2.S. M. został oskarżony o to, że w dniu 05 stycznia 2015 r. w S., będąc prezesem zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, poświadczył nieprawdę w wydanym przez w/w Spółdzielnię dokumencie – zaświadczeniu nr (...), dotyczącym lokalu mieszkalnego nr (...) budynku przy ul. (...) w S., do którego spółdzielcze własnościowe prawo posiadał P. S. w zakresie nie posiadania przez Spółdzielnię informacji o wszczęciu egzekucji z posiadanego prawa w sytuacji gdy pisemne zawiadomienie Komornika przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach o wszczęciu egzekucji z w/w nieruchomości wpłynęło do Spółdzielni w dniu 15.01.2014 r. a powyższa okoliczność miała istotne znaczenie prawne, gdyż umożliwiła dotychczasowemu posiadaczowi sprzedaż wskazanego lokalu innej osobie, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018r. sygn. akt II.K. 343/18:

- I. Oskarżonego J. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.
- II. Oskarżonego S. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.
- III. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł prokurator Prokuratury Rejonowej w Suwałkach, który na mocy art. 425 § 1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy w Suwałkach, iż oskarżeni J. S. oraz S. M.:

- nie mieli obowiązku weryfikacji treści pisma, na którym złożyli swoje podpisy poświadczając, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa w S. nie posiada informacji o wszczęciu egzekucji ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu P. S.;
- nie mieli świadomości, iż treść pisma nie jest zgodna ze stanem faktycznym, podczas gdy zgodnie z zakresem swoich obowiązków wynikających z funkcji pełnionych w Spółdzielni Mieszkaniowej w S. zobowiązani byli do rzetelnego udzielania informacji objętych zakresem wystawionego dokumentu, w związku z czym swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Suwałkach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywieziona w sprawie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a tym samym nie mogła spowodować wzruszenia zapadłego orzeczenia Sądu I instancji.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a także analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd I instancji przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy, zgromadzone dowody poddał pełnej i wszechstronnej analizie, wyciągając z nich trafne wnioski.

Podkreślić należy, iż przedmiotem procesu karnego jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Wszelkie działania Sądu prowadzącego postępowanie karne mają na celu ustalenie prawdy materialnej, do czego prowadzi zgodnie z procedurą karną, właściwe postępowanie dowodowe. W przedmiotowej sprawie niewątpliwie procedowanie Sądu I instancji było właściwe, wykorzystał on wszelkie możliwe dowody celem poczynienia ustaleń faktycznych. Rolą Sądu w niniejszym postępowaniu było ustalenie kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych za zarzucane im czyny.

Odnosząc się do podniesionego w treści apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego w ocenie autora na błędnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy w Suwałkach, iż oskarżeni J. S. oraz S. M. nie mieli obowiązku weryfikacji treści pisma, na którym złożyli swoje podpisy poświadczając, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa w S. nie posiada informacji o wszczęciu egzekucji ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu P. S. i nie mieli świadomości, iż treść pisma nie jest zgodna ze stanem faktycznym, podczas gdy zgodnie z zakresem swoich obowiązków wynikających z funkcji pełnionych w Spółdzielni Mieszkaniowej w S. zobowiązani byli do rzetelnego udzielania informacji objętych zakresem wystawionego dokumentu, w związku z czym swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 kk., stwierdzić należało, iż zarzut ten jest całkowicie chybiony.

W świetle powyższych uwag, na podstawie analizy ujawnionego w sprawie materiału dowodowego i jego konfrontacji z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, dojść należało do wniosku, że ustalenia faktyczne dotyczące przedmiotowej sprawy są trafne i stanowią nie tylko efekt oceny całokształtu materiału dowodowego, ale także logicznie poprawnych wniosków, wiedzy i doświadczenia życiowego, a próba ich podważenia musiała zostać uznana przez Sąd Okręgowy za bezskuteczną. Możliwość przedstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych, a do tego w istocie sprowadza się argumentacja skarżącego.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy pozwolił na ustalenia faktyczne potwierdzające niezasadność zarzutów opisanych w akcie oskarżenia, co spowodowało ustalenie, iż oskarżeni J.(...)S. i S. M. swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion czynu z art. 271 § 1 i kk, w myśl którego odpowiedzialności karnej podlega funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne.

W art. 271 KK ochronie podlega prawdziwość treści dokumentu, czyli jej zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy, a w konsekwencji – znaczenie dowodowe dokumentu (J. Piórkowska-Flieger, *Falsz*, s. 326–327), oraz "pewność obrotu oparta na publicznym zaufaniu do dokumentów i domniemaniu prawdziwości pism mających taki charakter" (wyr. SN z 21.10.2010 r., III KK 309/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 2031; podobnie wyrok SA w Białymstoku z 2.6.2015 r., II AKa 80/15, Legalis).

Falszerstwo intelektualne (art. 271 § 3 kk) i oszustwo kredytowe (art. 297 § 1 kk) należą do przestępstw umyślnych ze wskazaniem na przestępstwa kierunkowe, co oznacza, iż okolicznością kwalifikującą (zarówno przy falszerstwie jak i oszustwie) jest cel osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Mogą być one popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim.

Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. a jakie podnosi autor apelacji ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (wyrok SA w Lublinie z dnia 01.10.2014r. sygn. akt II.AKa 206/14), co nie zachodzi w przedmiotowej sprawie. Możliwość przedstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych, a do tego w istocie sprowadza się argumentacja autora apelacji.

Odnosząc się do realiów przedmiotowej sprawy podnieść należy, iż ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie zawiera błędów natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) ani uchybień logicznych (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych zgodnych z wiedzą i zasadami doświadczenia życiowego. W sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie. Dokonał również rzetelnej, dokładnej oraz zgodnej z wiedzą i zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a próba ich podważenia musiała zostać uznana za bezskuteczną.

Apelacja oskarżyciela publicznego nie wnosi w tym przedmiocie niczego nowego. Jest polemiką z trafnymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji dokonany z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów. Tak poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenie, iż nie można było przypisać oskarżonym popełnienia czynu wypełniającego znamiona z art. z art. 271 § 1 kk jest ustaleniem mającym oparcie w ujawnionym materiale dowodowym.

Odmienne stanowisko przedstawione w apelacji jest wynikiem subiektywnej oceny dowodów podporządkowanej wyłącznie chęci pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonych.

Faktem jest, iż oskarżeni w dniu 05.01.2015r. pełniąc funkcje prezesa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w S. i członka zarządu i głównego księgowego podpisali własnoręcznie zaświadczenie o nr (...).

Dokument ten został sporządzony i przygotowany do podpisu przez B. S. pracującą w Dziale Lokalowym Spółdzielni w oparciu o teczkę lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w S.. W zaświadczeniu tym widniała informacja, iż spółdzielnia nie posiada informacji o wszczęciu egzekucji wobec posiadanego przez członka spółdzielni P. S.spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w/w. Jednocześnie komornik przy SR w Suwałkach w dniu 14.01.2014r. dokonał zajęcia przedmiotowego prawa, o czym zawiadomił P. S. i Spółdzielnię Mieszkaniowa w S... Zawiadomienie wpłynęło do Spółdzielni w dniu 15.01.2014r. i zostało omyłkowo złożone do niewłaściwych akt wewnętrznych spółdzielni.

Na skutek powyższej omyłki, gdy P. S. chcąc sprzedać mieszkanie zwrócił się do Spółdzielni o informację dotyczącą jego lokalu, otrzymał zaświadczenie, w którym widniała informacja, że Spółdzielnia nie posiada informacji o wszczęciu egzekucji z posiadanego przez niego spółdzielczego własnościowego prawa.

Mając na uwadze, iż przestępstwo z art. 271 § 1 kk może być popełnione tylko umyślnie, Sąd I instancji właściwie ustalił, że w postępowaniu oskarżonych brak było cech umyślności oraz świadomości wszelkich okoliczności, które muszą współistnieć, aby można było uznać, że oskarżeni wypełnili znamiona czynów im zarzucanych.

Oskarżeni konsekwentnie nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.. wskazali, iż nie mieli świadomości, co podpisali. W ich ocenie wszystko co podpisali musiało być zgodne z ówczesnym stanem faktycznym, albowiem analizą i sporządzeniem zaświadczenia zajmowała się osoba, w której zakresie obowiązków to pozostawało. Przeprowadzone wewnętrzne postępowanie wyjaśniające wykazało, iż zawiadomienie komornika o wszczęciu egzekucji zostało omyłkowo załączone do innej teczki.

W ocenie Sądu Okręgowego przez pryzmat pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, o których Sąd wypowie się poniżej, wbrew stanowisku autora apelacji - Sąd I instancji słusznie przyznał walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych składanych przez nich zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem, co potwierdził zresztą zgromadzony materiał dowodowy.

Obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tej wiary innym, jest prawem sądu, który zetknął się z tymi dowodami bezpośrednio i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeżeli tylko zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami

wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (patrz: Wyrok SA w Lublinie z dnia 05.06.2014r. sygn. akt II.AKa. 113/14).

Świadek M. O. pełniąca rolę kierownika Działu Lokalowego wskazała, iż w chwili, kiedy zaświadczenie było wydawane brak było wiedzy o wszczętej egzekucji. Po ujawnieniu nieprawidłowości i przeprowadzonej wewnętrznej kontroli okazało się że zawiadomienie do Spółdzielni zostało wysłane, ale omyłkowo złożono je do innej teczki.

Świadek B. S. pełniąca rolę inspektora ds. członkowsko mieszkaniowych potwierdziła, iż wystawiła przedmiotowe zaświadczenie w oparciu o akta członkowskie i przedłożyła je do podpisu. W aktach tych nie brykło jednak zawiadomienia o geiz kucji prowadzonej przez komornika.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji zasadnie podzielił zeznania w/w nadając im walor wiarygodności oraz uznając, iż są one logiczne i uzupełniają się wzajemnie. Powyżej wskazani świadkowie, jako osoby obce dla oskarżonych, wypełniające obowiązki wynikające z pełnionych przez nie funkcji wskazały, iż w dacie wydawania zaświadczenia i podpisu go przez oskarżonych w aktach brak było zawiadomienia o trwającej egzekucji komorniczej.

Kierując się przepisem art. 7 k.p.k., sąd może określonym zeznaniom świadka lub wyjaśnieniom oskarżonego częściowo dać lub nie dać wiary, pod tym jednak warunkiem, że stanowisko swoje w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego materiału dowodowego. Sama zaś okoliczność, że świadek lub oskarżony dotychczas nienagannie się zachowywali albo przeciwnie - że dotychczasowy ich tryb życia był naganny, bez ustalenia innych okoliczności nie może stanowić o tym, że dane zeznanie lub wyjaśnienie jest albo nie jest wiarygodne (patrz: Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14.03.2014r. sygn. akt II.AKa. 47/14).

Niemożliwym było w ocenie Sądu Okręgowego uznanie za zasadny zarzutu, iż oskarżeni podpisując zaświadczenie mieli świadomość, iż treść pisma nie jest zgodna ze stanem faktycznym, a zobowiązani byli do rzetelnego udzielania informacji objętych zakresem wystawionego dokumentu, w związku z czym swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 kk.

Jak słusznie w treści uzasadnienia wskazał Sąd I instancji, nie wykazano żadnych okoliczności, które wskazywałyby, aby doszło do umyślnego działania ze strony jakiegokolwiek pracownika Spółdzielni prowadzącego do stwierdzonej sytuacji. Brak jest jakichkolwiek przesłanek umożliwiających wysnuć twierdzenia, iż omyłka w postaci załączenia zawiadomienia do niewłaściwej teczki była „omyłką zaplanowaną” i ktoś miał interes w tym, aby włożyć zawiadomienie komornika do niewłaściwej teczki.

Oskarżeni podpisując zaświadczenie przygotowane wcześniej przez kompetentnego pracownika z dużym stażem nie mieli żadnych podstaw, aby wątpić w rzetelność przedstawionych w nim informacji. Za opracowanie bowiem zaświadczeń odpowiadali konkretni pracownicy, tj. pracownik Działu Lokalowego Współdzielni do którego kompetencji należało przygotowywanie zaświadczeń, nie zaś osoby podpisujące w postaci oskarżonych.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przypisania oskarżonym J. S. oraz S. M. popełnienia czynu z art. 271 § 1 kk.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżyciela publicznego, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk, wobec nie uwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżyciela publicznego.